

Drugi Kukiz się rodzi?

26 lutego 2024

W Siedlcach odbyło się spotkanie z Witoldem Gadowskim, które przyciągnęło kilkaset osób. Kolejnych kilka tysięcy śledziło wydarzenie w sieci. „Tak rośnie ROP!” – cieszy się Gadowski.



Przypomnijmy, że w styczniu Witold Gadowski oraz Wojciech Sumliński powołali do życia Ruch Obrony Polaków (ROP). W działalność stowarzyszenia zaangażował się Rafał Piech, lider partii Polska Jest Jedna (PJJ), która startowała w jesiennych wyborach parlamentarnych. „Wielu zacnych, porządnych i szlachetnych ludzi wreszcie chce działać razem” – powiedział Gadowski i stwierdził, że „trzeba myśleć o Polsce mądrzej, dalej i bardziej bezinteresownie”. Z kolei Wojciech Sumliński wyjaśnił, że ROP nie będzie partią, lecz organizacją, oddzielną od partii politycznej, jaką jest PJJ.

Obecnie Gadowski odbywa serię spotkań w kraju, które cieszą się dużą popularnością. Na jedno z nich, organizowane w Siedlcach, wybrał się prezes okręgu Nowej Nadziei i wieloletni działacz środowisk konserwatywno-liberalnych Paweł Wyrzykowski. Według niego zainteresowanie wydarzeniem było podobne do tego, jakim cieszyło się spotkanie z prezydentem Dudą „w szczycie kampanii prezydenckiej”. „Dwie pękające w szwach sale – na drugiej ludzie oglądali transmisję live z projektora, pokazującą co się dzieje w pierwszej sali – niebywale i pierwszy raz w całej swojej działalności zobaczyłem coś takiego! Plus ludzie na korytarzu, którzy nie zmieścili się ani w pierwszej, ani w drugiej sali. Na peryferiach miasta, w sobotę wieczór” – opisuje Wyrzykowski.

„Tych ludzi porzuciła Konfederacja, skręcając do centrum” – ocenił wydawca portalu NCzas.info Adam Wojtasiewicz. Z kolei jego redaktor naczelny, Tomasz Sommer napisał w swoich mediach

społecznościowych: „Drugi Kukiz się rodzi?”. O Gadowskiego Sommer pytany był także podczas niedawnych „pytań i odpowiedzi” na swoim kanale na „YouTube”. „Jeśli mogę analizować jego wypowiedzi, to on był z tej grupy, która mówiła »mimo wszystko PiS«. W tej grupie był też Rafał Ziemkiewicz, Wojciech Cejrowski, oni nie do końca się ze wszystkim zgadzali, co mówił Jarosław Kaczyński czy jego przedstawiciele, ale koniec końców mówili: no niestety nic innego na rynku nie ma, więc »mimo wszystko PiS«” – ocenił. „Teraz wydaje mi się, że on jednym okiem popierał i patrzył bardzo przychylnie na ten ruch [...] Polska Jest Jedna, ale teraz tworzy jakieś własne ugrupowanie. Jakie są hasła tego ugrupowania, to nie rozumiem, bo próbowałem się dowiedzieć, próbowałem coś przeczytać na ten temat i rozumiem, że to ma być program w stylu: tak samo jak teraz, tylko teraz uczciwie i na poważnie” – dodał Sommer i stwierdził, że „jest to kompletne pustosłowie”.

Na podstawie: X.com, Salon24.pl, Fronda.pl

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)